

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 86)
z dnia 22 marca 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 86)

22 marca 2022 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat roli oraz programu działania Europejskiego Urzędu ds. Pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Cosmin Boianciu** dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy wraz ze współpracownikami, **Anna Schmidt** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami i **Witold Solski** przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Oset** i **Tadeusz Cieśluk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dzień dobry. Informuję państwa, że mamy kworum w tej chwili, natomiast nie zamykamy jeszcze głosowania, żeby umożliwić dołączenie do nas osobom, które ewentualnie się spóźniły. Formalnie otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i stwierdzam kworum na podstawie próbnego głosowania.

W tej chwili przystępujemy do realizacji porządku obrad. Witam serdecznie, tak jak zapowiedziałem, dość szczególnego gościa, ponieważ dzisiaj gościmy pana Cosmina Boianciu – przepraszam, jeśli popełniłem jakiś błąd w wymowie nazwiska – dyrektora wykonawczego Europejskiego Urzędu ds. Pracy. Towarzyszy mu również Pedro Assares, kierownik Wydziału Wdrażania i Analiz Europejskiego Urzędu ds. Pracy. I witamy tutaj, jak sądzę, Polkę, panią Magdalenę Klimczak-Nowacką, krajowego urzędnika łącznikowego dla Polski Europejskiego Urzędu ds. Pracy. Witam panią Annę Schmidt, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, oraz panią Agnieszkę Wołoszyn, zastępcę dyrektora w Departamencie Prawa Pracy w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, i wreszcie panią Katarzynę Łażewską-Hrycko, głównego inspektora pracy. Witam serdecznie. Towarzyszy jej zastępca pan Jarosław Leśniewski. Witamy serdecznie.

I w tej chwili jako realizujemy pierwszy i podstawowy punkt porządku naszego spotkania, czyli informację na temat roli oraz programu działania Europejskiego Urzędu ds. Pracy. Bardzo proszę o zabranie głosu pana dyrektora wykonawczego Cosmina Boianciu. Bardzo proszę.

Dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy Cosmin Boianciu:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni członkowie Komisji, szanowni państwo, to dla mnie ogromny zaszczyt. Bardzo się cieszę, że mogę być tutaj w Warszawie i przemawiać do państwa. Cieszę się, że mogę państwu przedstawić pracę i omówić mandat Europejskiego Urzędu ds. Pracy.

Jak państwo wiedzą, jest to jedna z najmłodszych agencji Unii Europejskiej. Nasz mandat skupia się nad mobilnością pracowników w Europie, w Unii Europejskiej. To niezwykle ważny temat, bowiem jest związany z życiem i z losem milionów osób mieszkających w Europie, a także setek tysięcy przedsiębiorstw, które świadczą usługi na terenie Unii Europejskiej. Podczas planowania tego spotkania bardzo ważna jest tragiczna wojna, która rozgrywa się w tej chwili na Ukrainie, które wybuchła tak nagle. Tym bardziej cieszę się, że mogę być tutaj z państwem i do państwa przemawiać, a także

pokazać i omówić sposoby, w jakie Europejski Urząd ds. Pracy może pomóc w tej sytuacji, w której mamy bardzo wysoką liczbę uchodźców uciekających przed tą wojną. Z pewnością okaże się to wyzwaniem dla Polski, ale także dla innych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Proszę pozwolić mi pokrótce omówić mandat Europejskiego Urzędu ds. Pracy, a także nakreślić sposób, w jaki zamierzamy pracować. Mam nadzieję, że otrzymali państwo prezentację, bardziej szczegółową prezentację tego tematu, dlatego nie będę omawiał szczegółów, ale przede wszystkim chciałbym omówić nasz mandat i zakres współpracy. Przede wszystkim chcemy pomagać, chcemy zapewniać wsparcie państwom członkowskim, ale także Komisji Europejskiej i partnerom społecznym, żeby lepiej egzekwować i wdrażać przepisy prawa pracy, a także przepisy zabezpieczenia społecznego. Wszystko skupia się na mobilności pracowników. Jestem teraz w Polsce, Polska jest jednym z państw, z którego pochodzi bardzo wielu mobilnych pracowników pracujących w całej Europie, dlatego ważne jest, żeby powiedzieć, że nasz mandat przede wszystkim zakłada wsparcie dla administracji krajowych. Wspieramy państwa członkowskie i Komisję Europejską, ale naszym celem jest przede wszystkim pomoc w zapewnieniu lepszego życia i lepszej pracy osobom, które wybierają zatrudnienie, wykonywanie pracy poza granicami Polski, a także zapewnienie pomocy przedsiębiorstwom, które świadczą usługi w innych państwach członkowskich. Taka jest nasza rola. Zapewniamy, że pracownicy, czy mówiąc ogólnie ludzie czerpią korzyści z udziału członkostwa w Unii Europejskiej, z przynależności do jednolitego rynku, czerpią wszystkie możliwe korzyści oraz wykorzystują wszystkie swoje prawa. I to samo dotyczy przedsiębiorstw. Chcemy im zapewnić warunki, żeby mogły w pełni czerpać korzyści z przysługujących im praw. Na tym przede wszystkim skupia się nasza praca, że chcemy pomagać tym ludziom, pomagać im realizować swoje marzenia, a także w pełni realizować swój potencjał w Unii Europejskiej.

Nasza działalność skupia się na lepszym egzekwowaniu istniejących przepisów unijnych i zapewnianiu lepszej, bardziej skutecznej mobilności pracowników. I tu zaczynamy od pewnego wyzwania; mamy jedno prawo europejskie, ale 27 państw członkowskich, 27 różnych systemów prawnych, 27 różnych struktur organizacyjnych. Z tego wynikają różne problemy, z tych różnic w organizacji pracy w różnych państwach członkowskich. Mamy różne rodzaje problemów, w tym są to problemy administracyjne. I problemy administracyjne pojawiają się w momencie, kiedy następuje wymiana informacji czy danych między różnymi systemami. Tutaj jest pewien potencjał dla oszustw do nadużywania istniejących różnic w systemach administracyjnych. Naszym celem jest to, żeby nie tracili na tym ludzie, którzy w efekcie są wykorzystywani, którzy padają ofiarą oszustw, którzy zatrudniani są nielegalnie i nie czerpią korzyści z przysługujących im praw, chociaż wykonują pracę. Zatem nasz mandat to lepsze egzekwowanie prawa.

Mamy trzy główne kierunki działań. Pierwszy kierunek to informacja, a zatem staramy się zapewnić lepsze informacje. Chcemy zapewnić, że pracownicy, ale i przedsiębiorstwa, mają dostęp do lepszej jakości informacji, że te informacje są bardziej treściwe, bardziej przejrzyste, łatwiej dostępne i bardziej kompleksowe. Są to informacje o ich prawach, ale także obowiązkach, jakie są na nich nakładane w momencie, kiedy świadczą usługi czy wykonują pracę w innym państwie członkowskim. To jest pierwszy kierunek naszych działań, czyli informowanie, zapewnianie lepszej jakości informacji i zapewnianie, że państwa członkowskie mają wsparcie w udostępnianiu tych informacji swojemu społeczeństwu. W ramach tego kierunku prac zapewniamy także informację o rynkach pracy otaczających Unię Europejską. Oczywiście skupiamy się na obiegu pracowników w obrębie Unii Europejskiej, na gospodarkach europejskich i na wewnętrznym rynku europejskim, ale chcemy dopasowywać do siebie zapotrzebowanie i podaż pracy. Chcemy zapewniać i też dopasowywać miejsca pracy do różnych umiejętności, którymi dysponują pracownicy. Chcemy, żeby nasze podejście było jeszcze bardziej spersonalizowane, granularne, żeby spełniać wszystkie potrzeby naszych gospodarek.

Drugi kierunek naszych prac to egzekwowanie prawa. Chcemy wspierać państwa członkowskie w lepszym egzekwowaniu prawa, w jego lepszym wdrażaniu. I tutaj działamy za pomocą kontroli, za pomocą inspekcji i przez wspólne wdrażanie przepisów. Każde państwo członkowskie, każdy urząd państwowy ma za zadanie wdrożyć przepisy

unijne na terenie swojego państwa. My chcemy zapewnić bardziej spójne ramy wdrażania przepisów prawa pracy w Europie, zapewniając współpracę z perspektywy operacyjnej. A zatem nasz mandat jest tutaj bardzo ważny, ponieważ organizujemy, koordynujemy i wspieramy wspólne i uzgodnione kontrole w Europie. Wiele problemów, wiele wyzwań, z którymi zmagają się pracownicy czy przedsiębiorstwa, jest związanych z osobami, które chcą iść na skróty, chcą obejść jakoś przepisy i chcą wykorzystać różnice między różnymi sposobami wdrażania tego prawa w państwach członkowskich. Stymulując i przeprowadzając wspólne i uzgodnione inspekcje mamy nadzieję, że usuniemy te problemy i że ludzie nie będą myśleli w ten sposób. W ramach tego kierunku wykonujemy też ważne zadanie, którym jest zwalczanie pracy nierejestrowanej. Jest to problem występujący we wszystkich gospodarkach europejskich. Wiem, że jest to także duży problem dla polskiej gospodarki, dla polskiego społeczeństwa. I tutaj wspieramy państwa członkowskie w zwalczaniu pracy nierejestrowanej.

Wreszcie trzeci kierunek naszych prac to wspieranie współpracy między państwami członkowskimi, a więc wsparcie między władzami krajowymi, między administracją krajową. Ponieważ jest to ogromne wyzwanie w momencie, kiedy mamy miliony osób przemieszczających się po Europie, to musimy zapewnić także dialog i wymianę informacji między administracjami krajowymi. Jeśli chodzi o zabezpieczenie społeczne czy prawo pracy, czy pracowników delegowanych, tutaj pojawia się wiele problemów związanych z tym, w jaki sposób państwa członkowskie współpracują ze sobą. I tutaj my odgrywamy istotną rolę zapewniając odpowiednie wsparcie. Wspieramy administracje krajowe, żeby pozwoliły swoim obywatelom czerpać korzyści z istniejących praw.

Ponadto zajmujemy się budowaniem potencjału. Mamy do tego odpowiednie instrumenty. Chcemy zapewnić odpowiednie zasoby administracjom krajowym za pomocą szkoleń, transferu wiedzy, tak żeby zapewnić lepszą współpracę. I to budowanie potencjału chcemy przekształcić w wiarygodny i skuteczny, stały instrument, który będzie wykraczał poza standardową formę współpracy. Tak wygląda nasz mandat. Jest on skupiony przede wszystkim na działaniu. Tym chcemy się zajmować. Chcemy stworzyć nowe pokolenie agencji europejskich, które będą zorientowane na działanie. Nasze nieformalne motto to: mniej gadania, więcej pracowania. Chcemy być bliżej potrzeb państw członkowskich. Chcemy szybko reagować na wasze potrzeby, wasze potrzeby jako państw członkowskich i jako podmiotów, które zajmują się wdrażaniem prawa pracy.

I na koniec – o tym też chciałbym powiedzieć później, bo wiem, że zapewne pojawią się pytania od członków Komisji i uczestników spotkania – chciałbym omówić sytuację związaną z Ukrainą i z uchodźcami napływającymi z Ukrainy. W rzeczy samej jest to bardzo dobry moment, żeby się tutaj pojawić. Już od początku mówiliśmy, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby was wspierać. Jest to ogromne wyzwanie, to byłoby ogromne wyzwanie dla każdej administracji państwowej, a tym bardziej jest to wyzwanie dla Polski, do której napłynęła bardzo wysoka liczba uchodźców. Pojawiają się konkretne problemy związane z obecnością uchodźców w Polsce, a także ogólnie w Unii Europejskiej. Mamy wiele zakłóceń na rynku pracy, które niedługo się pojawią i które niedługo odczujemy. Dlatego chcemy wykorzystać wszelkie środki, żeby się z tymi problemami rozprawić i żeby odpowiednio pomóc Polsce w rozwiązaniu tej sytuacji.

Pierwszym kierunkiem naszego zaangażowania w tym obszarze jest zapobieganie pracy nierejestrowanej, wyzysku w obszarze pracy. Chcemy zapewnić, że te osoby, które znajdują się w trudnej sytuacji, nie będą wykorzystywane przez podmioty, które chciałyby wykorzystać sytuację i które chciałyby wykorzystywać te osoby w Polsce czy w Unii Europejskiej.

Drugi kierunek naszego działania to zapewnienie państwom członkowskim możliwości dostarczania informacji do uchodźców o ich prawach dostępu do rynku pracy. Chcielibyśmy uniknąć sytuacji, w której te osoby będą chwytać się pracy nierejestrowanej.

Trzeci kierunek naszych działań to analiza różnych systemów pracy w Unii Europejskiej. Przedstawimy urzędowi krajowemu przejrzysty sposób i metody, w jaki sposób rozwiązać sytuacje na ich rynkach pracy. Nad tym już zaczęliśmy pracę, zaczęliśmy już o tym dyskutować. Rozmawiałem o tym z polskim Głównym Inspektorem Pracy i uzgodniliśmy, że teraz polskie władze koncentrują się na tej sytuacji, na wyzwaniach,

jakie ona przed nami stawia w obliczu takiej liczby uchodźców. Już zaczęliśmy omawiać różne możliwości wspólnych działań, które urząd mógłby wspierać.

Zatrzymam się na tym temacie później, kiedy będzie więcej możliwości porozmawiania o naszych działaniach. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo panu dziękuję za wystąpienie.

W tej chwili otwieram dyskusję. Bardzo proszę... Witamy naszego gościa spoza parlamentu. Najpierw oddam pierwszeństwo zabrania głosu posłom.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica):

Dzień dobry. Przemysław Koperski, członek Komisji, ale wcześniej wieloletni dyrektor regionalnego urzędu pracy. Miałem również przyjemność kierowania pierwszym partnerstwem EURES-T w Polsce na styku Polski, Czech i Słowacji.

Mam kilka pytań. Bo to, co pan mówił, jest niezwykle interesujące, wspominał pan o tym, że jest wiele systemów, ale można je pogrupować. W poszczególnych państwach albo ten system jest bardziej samorządowy, w niektórych jest bardziej scentralizowany. Czy państwo jako Europejski Urząd ds. Pracy macie swoje przemyślenia? Czy będą jakieś rekomendacje co do tego, jaki model stosować, który z nich uważacie za optymalny? Każdy z nich ma swoje plusy i minusy.

Jeżeli chodzi o pracę osób, które mieszkają w jednym kraju, a świadczą ją w innym kraju, właśnie tym zajmuje się EURES. Moje pytanie: Czy nadal ta inicjatywa EURES będzie kontynuowana, czy też wy swoim zasięgiem, swoim obszarem będziecie zajmowali się tym, co do tej pory robiły służby EURES-u? Tym bardziej, że wiele z tych partnerstw istnieje przecież od kilkunastu czy od kilkudziesięciu lat. W Polsce cały czas czekamy na środki finansowe, żeby te partnerstwa mogły ruszyć w nowej perspektywie, a to komplikuje sytuację na tych transgranicznych rynkach pracy.

Ostatnia rzecz, o którą chciałem zapytać. Pan mówił o egzekwowaniu prawa, że będziecie tutaj pomagać koordynować działania zmierzające do lepszego egzekwowania prawa europejskiego chroniącego pracowników. Polska ratyfikowała w 1997 r. Europejską Kartę Społeczną, natomiast Europa poszła dalej w ochronie praw pracowniczych, jest znowelizowana Europejska Karta Społeczna. Mijają lata – to już jest ponad 20 lat – i Polska nadal nie ratyfikowała Europejskiej Karty Społecznej. Ona zapewnia między innymi prawo pracowników do sporów zbiorowych, do skarg zbiorowych. To świetnie się sprawdza w wielu systemach prawnych, w Polsce nie. Chciałem się dowiedzieć, co pan, co państwo z Europejskiego Urzędu ds. Pracy sądzicie o tym i jak oceniacie to, że Polska do tej pory nie ratyfikowała tej zrewidowanej karty społecznej. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję. Ponieważ pan Koperski zadał kilka pytań, to ja poproszę teraz, nie udzielając dalszych głosów, o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy Cosmin Boiangiu:

Bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję za pana uwagi i pytania, bo są bardzo ważne. Rozpocznę od ostatniego pytania, gdzie powiem dwie rzeczy. Po pierwsze, nasze przesłanie – i tym przesłaniem dzielę się wszędzie tam w Europie, gdzie jeżdżę – jest takie, że nasz urząd istnieje po to, żeby pomagać obywatelom, w tym wypadku Polakom, żeby byli chronieni, gdziekolwiek się nie udadzą w Europie. Oczywiście mają tutaj też swoją rolę urzędy krajowe, ale nasz urząd ma zwiększoną, ma chronić polskich pracowników, gdziekolwiek oni nie udaliby się w Europie i chcieli podjąć pracę, więc z tego punktu widzenia to właśnie chcemy osiągnąć.

Nie jesteśmy od tworzenia polityki, nie jest naszą rolą, żeby tworzyć politykę. My skupiamy się na praktycznych aspektach wdrażania przepisów. Nie jesteśmy Komisją Europejską. Chciałbym mieć pewność, że to rozróżnienie jest jasne. Również uważamy, że gromadząc wszystkich razem we wdrażaniu istniejących przepisów, każdy się czegoś nauczy, w tym ci, którzy są odpowiedzialni za tworzenie polityki, w tym krajowe parlamenty, a rządy wyciągną lekcję z tych wspólnych wdrażeń przepisów. Kiedy ludzie

zobaczą, jak w innych krajach radzą sobie z wdrażaniem, będą mogli przejąć stamtąd pewne pomysły i lekcje, które pomogą im u siebie wdrożyć dobre praktyki. Nasz urząd ma stworzyć bardziej wspólne ramy w Europie. Oczywiście nadal do władz krajowych będzie należało wdrażanie tego, co uznają za najszlachetniejsze. Nasza rola jest tutaj neutralna, my nie oceniamy, nie po to jesteśmy. Jesteśmy tylko po to, żeby ułatwić wymianę dobrych praktyk, czasem też dzielenie się wyzwaniem, których doświadczamy w krajach członkowskich, których doświadcza administracja we wdrażaniu przepisów prawa pracy, a które jest bardzo złożone i często spotykamy się z problemami na tym polu.

Jeżeli chodzi o sprawę, którą pan podniósł, dotyczącą zbiorowych skarg i jak pracownicy mogą korzystać ze swoich praw... Mamy duże ambicje, jeżeli chodzi o EURES, dlatego że to jest nasz docelowy cel, chcemy być w środku tej cyrkulacji pracowników, dlatego że cyrkulacja pracowników jest sednem dobrej gospodarki. Jest to bardzo ważne dla gospodarki Unii Europejskiej. Do tej pory widzieliśmy głównie przepływy pracowników ze wschodu na zachód i z południa na północ, ale to, co chcemy osiągnąć, ponieważ wszystkie gospodarki się rozwijają, chcemy zapewnić, że z EURES-em zapewnimy prawdziwą cyrkulację pracowników w Europie, która będzie odpowiadać za zapotrzebowanie poszczególnych gospodarek w celu wykorzystania możliwości, które pojawiają się we wszystkich krajach europejskich. Chcemy, żeby EURES był w centrum, ale chcemy też wejść na niższy poziom szczegółowości, dostosować umiejętności i kompetencje pracownicze. Dlatego będziemy wspólnie z EURES-em inwestować w narzędzia cyfrowe, na przykład w sztuczną inteligencję, tak żeby była ona wykorzystywana również w EURES-ie, żebyśmy byli w stanie przewidywać zapotrzebowania gospodarek i lepiej sprostać tym zapotrzebowaniom.

Na koniec, jeżeli chodzi o różne systemy, mamy wiele rodzajów pracowników mobilnych i będziemy się na nich wszystkich koncentrować. Mamy pracowników transgranicznych, którzy mieszkają w jednym kraju, ale przekraczają granicę, by pracować w kraju sąsiednim. W bardzo wielu regionach są tego rodzaju pracownicy. Tutaj są różne problemy np. z zabezpieczeniem społecznym, ze świadczeniami społecznymi. Mamy też pracowników sezonowych, którzy na pewien okres udają się do innego kraju, aby tam pracować, a potem wracają do ojczyzny, pracują np. w rolnictwie, w turystyce. Mamy też pracowników delegowanych, którzy są delegowani na dłuższe okresy. Oni też wiążą się z szeregiem innych problemów.

Mamy też pracowników transportu. To jest specyficzny rodzaj pracowników mobilnych – też są tutaj złożone problemy. Pracownicy mają prawo wolnego przemieszczania się i zatrudniania w innych krajach, więc w przypadkach wszystkich pracowników mobilnych chcemy naprawdę pomagać ustanowić bardziej spójne ramy wdrażania przepisów w taki sposób, tak jak powiedziałem, żeby nie tylko ludzie, nie tylko pracownicy, ale żeby również przedsiębiorstwa umożliwiały swobodę przemieszczania się pracowników, która nie będzie zakłócana sprawami takimi jak dyskryminacja, wykorzystywanie czy oszustwa. Stąd też potrzebna nam jest również wasza pomoc. Chcemy, żebyście włączyli się w nasze działania, żeby wyeliminować te niekorzystne zjawiska i żeby pracownicy mogli korzystać z dobrodziejstw naszego rynku wewnętrznego.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze.

Zaraz udzielię głosu panu Solskiemu. Proszę chwilę poczekać. Najpierw pozwolę sobie jeszcze zadać kilka pytań. Jesteście bardzo młodą instytucją, zdaje się, że zostaliście powołani w 2019 r., stąd niewiele jeszcze doświadczeń, a zwłaszcza, że praca została bardzo zakłócona pandemią, która wybuchła i która niejako w naturalny sposób niesłuchanie przyspieszyła pracę zdalną, pracę platformową i pewnie... I to mnie szczególnie interesuje: Czy właśnie ta forma pracy leży w obszarze waszych zainteresowań? Złazczza że praca zdalna nie ma żadnych barier, granic, a odległość nie gra roli, stąd myślę, że jedną z form transgranicznego wykonywania pracy może być właśnie forma platformowa, zdalna.

Rozwiązując pewien problem na polskim rynku pracy, zastanawialiśmy się nad sposobem rozwiązania tzw. domniemania stosunku pracy. Wiem, że w Komisji Europejskiej

trwają chyba jakieś prace – choć nie wiem, na jakim poziomie – nad dyrektywą, która by tę sprawę regulowała. I bardzo byłbym zainteresowany, czy jest jakaś perspektywa wejścia obowiązywania tej dyrektywy – pomimo że zobowiązane kraje czasem nie realizują, nie wykonują tych dyrektyw – bo wówczas byłby to mocny argument dla różnych podmiotów, związków zawodowych w danym kraju, żeby domagać się wprowadzenia tego typu regulacji. To jest silny oręż. Czyli interesuje mnie to z tego punktu widzenia.

Już ostatni wątek, gwoli pewnego komentarza do sytuacji ogromnej liczby pracowników, ludzi z Ukrainy, uchodźców – potencjalnych pracowników, ponieważ bardzo wiele osób spośród nich deklaruje chęć, gotowość podejmowania pracy. W Polsce do tej pory byliśmy jednym z rekordzistów niskiego bezrobocia, stąd nie mamy zbyt wielu obaw w Polsce co do zmiany tej sytuacji. Natomiast z naszych wieloletnich doświadczeń wynikało, że kwestia zatrudnienia pozakodeksowego, czyli te różne formy... w każdym razie uciekanie od stałego stosunku pracy, ten problem ostatnio zmaleł właśnie ze względu na niskie bezrobocie. Mieliliśmy rynek pracownika, nie pracodawców, natomiast w tej chwili to się może odwrócić. Już widziałem solidarność pracowników handlu, którzy na razie do Polskiej Organizacji Handlu wystosowali list wskazujący, żeby nie zatrudniać w handlu pracowników za pośrednictwem tzw. agencji pracy tymczasowej. To była jedna z formuł, która umożliwiała dość masowe pozakodeksowe zatrudnianie pracowników. Wiem, że to w oczywisty sposób przenosiło się też do innych krajów. I tutaj też byłbym bardzo zainteresowany odpowiedzią, czy w ramach waszego urzędu jesteście zainteresowani taką formą ewentualnie przeciwdziałania temu i czy wasz urząd ma jakieś możliwości inicjatyw legislacyjnych. Bo wy zajmujecie się przede wszystkim egzekucją prawa, ale czy macie jakiś system, model, że możecie postulować wprowadzanie jakichś rozwiązań europejskich. To tyle. Może ciut dużo, ale kilka rzeczy. Poruszył pan bardzo interesujące mnie tematy.

Dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy Cosmin Boiangiu:

Bardzo dziękuję. Zacznę od pierwszego pytania i pierwszej uwagi. Faktycznie, jak wspominałem o różnych rodzajach mobilności i różnego rodzaju pracownikach mobilnych, powinienem wspomnieć o nowym rodzaju: o pracownikach wirtualnych. Ich liczba zwiększyła się, zwłaszcza w czasie pandemii, gdzie mamy telepracę; i to już z nami zostanie. Z telepracą wiąże się bardzo wiele problemów. Oczywiście istnieją różne systemy zabezpieczenia społecznego warunków zatrudnienia, warunków umowy, warunków pracy, prawa pracy i musimy pomóc państwom członkowskim radzić sobie z tymi wyzwaniami. Być może polski pracownik może pracować, nie wiem, założmy dla firmy holenderskiej, mieszkając w Hiszpanii. A kto będzie płacił wtedy ubezpieczenie społeczne? Kto będzie płacił za opiekę zdrowotną? Czy to będzie Hiszpania, czy strona polska, czy holenderska? No nie wiem. Więc tego rodzaju problemy będą pojawiać się i jesteśmy po to, żeby pomagać, żeby zrobić wszystko, by zapewnić, że ta nowa forma mobilności będzie odpowiednio zarządzana przez administracje krajowe.

Jeżeli zaś chodzi o pracę nielegalną, to jest to bardzo ważne nasze zadanie. Naszą rolą jest zapobieganie nielegalnemu zatrudnieniu. Pomagamy państwom członkowskim radzić sobie z tym problemem, zwłaszcza teraz, odkąd wdrożyliśmy platformę do radzenia sobie z pracą nierejestrowaną. Chcemy do tego podejść bardzo operacyjnie. Oznacza to, że będziemy wykorzystywać możliwości uzgodnionych inspekcji, ale też wymianę dobrych praktyk. I to jest dokładnie to, o czym pan wspominał, naszą rolą jest dzielić się dobrymi praktykami, rozprzestrzeniać je z kraju na kraj, tak żeby wszyscy mieli dobre podejście, dobre i wydajne podejście do tego istotnego problemu. I to też jest czymś, co nas zajmuje, jeżeli chodzi o uchodźców z Ukrainy. W wielu krajach mają oni dostęp do rynku pracy, w tym w Polsce, mają dostęp do praw pracowniczych, mają prawo do zatrudnienia, więc mogą być pokusy wykorzystania tych osób do zatrudniania ich nielegalnie. I tego chcemy unikać, chcemy temu zapobiegać. Będziemy współpracować z polskimi władzami, ale również z władzami w całej Europie, żeby zapewnić, że coś takiego się nie zdarzy. Będzie to również wyzwaniem dla rynku pracy, ponieważ nie zawsze ci uchodźcy są w stanie znaleźć pracę w jednym kraju czy w innym kraju. Będziemy poma-

gać EURES-owi w zapewnieniu informacji o możliwościach zatrudnienia, tak żeby mogli oni decydować, gdzie chcą się zatrzymać, gdzie chcą podjąć pracę w Unii Europejskiej.

To tyle, jeżeli chodzi o kwestię stosunku pracy. Tak jak powiedziałem, skupiamy się na rzeczach praktycznych. Mam nadzieję, że doświadczenia, jakie zostaną zebrane w naszych działaniach, doświadczenia administracji i organów krajowych będą stanowiły bazę informacji do tworzenia polityki i również zostaną uwzględnione w przyszłej legislacji dotyczącej stosunków pracy, jak na przykład w tworzeniu dyrektywy dotyczącej pracowników platformowych. Może również posłużyć do ukierunkowania dyskusji na temat przyszłych możliwych dyrektyw.

Ponieważ poruszył pan także ten temat, chciałbym omówić nasze priorytety na nadchodzący okres. Jak pan przewodniczący zauważył, jesteśmy młodą agencją, ale działamy w ważnych obszarach. W zeszłym roku rozpoczęliśmy od bardzo ważnego planu działania w obszarze pracy sezonowej. To właśnie ten obszar został bardzo dotknięty przez pandemię. W tym roku rozszerzamy zakres naszej działalności, skupiamy się na transporcie drogowym, powstał pakiet mobilności, tak zwany pakiet mobilności, który jest w tej chwili wdrażany. Chcemy wesprzeć administrację krajową, ale także pracodawców, partnerów społecznych, pracodawców i pracowników, żeby lepiej wdrażać ten pakiet mobilności. Przyglądamy się także sektorowi budownictwa, także: leśnictwo, prace stolarskie, przetwarzanie mięsa, ponieważ dopatrzyliśmy się wielu problemów w rzeźniach. Będziemy przyglądać się także innym formom transportu np. wodnego, śródlądowego i będziemy starali się rozwiązać różne problemy, które są związane z mobilnością pracowników w tych wymienionych obszarach. Będziemy przyglądać się także fałszywemu delegowaniu pracowników, sytuacjom osób, które fałszują swoją tożsamość narodową, żeby zdobyć korzyści z delegowania, pojawiają się takie problemy. Są one skomplikowane i dlatego będziemy w tym zakresie współpracować nie tylko z inspektoratami pracy, ale także na przykład z organami podatkowymi, a także na przykład z policją, ponieważ trafiają nam się bardzo skomplikowane przypadki, które wymagają zaangażowania różnych służb. W ten sposób będziemy mogli zapobiegać oszustwom podatkowym, ale także w obszarze prawa pracy.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Szczególnie mnie interesowała kwestia domniemania stosunku pracy, ale być może nie ma pan wiedzy na ten temat akurat w tej chwili.

Dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy Cosmin Boianiu:

To dla nas zawsze ważna kwestia, jeśli chodzi o warunki pracy, o stosunki pracy. To leży u podstaw naszego mandatu. Chcemy zapewnić, że nie ma żadnych nadużyć, zwłaszcza wobec pracowników i że mogą wykorzystywać swoje prace...

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję i przepraszam. Tak zapytałem o to, bo to dla nas byłby bardzo mocny instrument wykonawczy, dla inspekcji pracy w ograniczeniu tej patologii. No, ale będziemy czekali, czy pojawi się jakaś dyrektywa w tej sprawie.

W tej chwili bardzo proszę, pan Solski, nasz gość spoza parlamentu.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw”, Witold Solski:

Dzień dobry. Szanowne panie, szanowni panowie, szanowny panie przewodniczący, Witold Solski, Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych „wBREw”.

Prawdopodobnie w tym roku przekroczymy barierę reprezentatywności, rozumianą wokół Rady Dialogu Społecznego. Zrzeszamy osoby samozatrudnione, wolontariuszy, cudzoziemców, wszystkie te osoby, które od 30 lat pozbawiane są głosu. Jeszcze w tym tygodniu przygotowujemy swoje uwagi do projektu zmian szeregu ustaw, które są polską koniecznością implementacji trzech dyrektyw, których terminy implementacji zapadają 1 i 2 sierpnia. Są to dyrektywy mówiące o pracy platformowej, są to dyrektywy mówiące o zrównaniu obowiązków pracy mężczyzny i kobiety, ojca i matki, są to dyrektywy mówiące o warunkach pracy i także o tym, o czym był uprzejmy powiedzieć pan przewodniczący Śniadek, o rozwiązywaniu problemów fikcyjnego samozatrudnienia. To jest problem, który funkcjonuje w Polsce od 30 lat.

Poziom samozatrudnienia w Polsce jest zdecydowanie najwyższy w Unii Europejskiej, poza takimi krajami jak Kolumbia, i nigdzie nie jest ta przestrzeń tak bardzo rozdrapana. Mamy głęboką wiarę, że do 1 maja będziemy mogli sporządzić projekt zmian legislacyjnych, które będą osadzały się na jednym, podstawowym pomysle, na jednolitym kontrakcie pracy, aby zrównać przywileje i obowiązki płynące ze świadczenia pracy niezależnie od tego, pod jakim tytułem prawnym są one robione. Jeśli znajdziemy wsparcie w środowisku społecznym, politycznym, organizacyjnym bądź finansowym płynące z Unii Europejskiej, będzie nam łatwiej tego typu zmianę wprowadzić. Jeśli natomiast takiego wsparcia nie znajdziemy, to sygnalizuję, że zmiany w Polsce, które narzuca Unia Europejska, najprawdopodobniej nie zostaną zrealizowane, dlatego że jest ciche przyzwolenie organizacji istniejących i funkcjonujących w Radzie Dialogu Społecznego do nieporuszania problemu 3 mln ludzi, tak jak dzisiaj prace nad ustawą o cudzoziemcach nie przewidują problemów, które ich spotkają i nas spotkają, gdy rozmawiamy o skali przekraczającej 2 mln osób pracujących w Polsce, że prędzej czy później uzyskają prawa PESEL-u bez uzyskania praw pracowniczych. My te rzeczy antycypujemy, my o tych rzeczach mówimy, ale nie jesteśmy podmiotem, który udźwignie wszystkie rozwiązania.

Przepraszam za to, że będę się troszeczkę spieszył, bo o 19.00 w tym samym budynku minister polityki społecznej pani Marlena Maląg będzie wystawiała, ze swojego punktu widzenia, opinię i koncepcję, jak zaimplementować zbliżające się miliony Ukraińców i co rząd Polski w porozumieniu z pozostałymi ludźmi, czyli nami, suwerenami, próbuje z tym zrobić. I tylko z tego powodu pozwolę sobie zostawić wizytówki – pan przewodniczący mnie zna i serdecznie mu dziękuję za wsparcie, za pomoc i za serce, które pokazuje naszej skromnej organizacji, która, jak to samozatrudnieni od 30 lat, wszystko robi sama. Ale robi, bo my wiemy, że z tego kraju nie wyjechalіśmy, zostaniemy i zbudujemy go takim, jakim chcemy, aby on był. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo panu. Tu pan wygłosił pewną opowieść o swoim związku. Nie zauważyłem, żeby tu były jakieś pytania kierowane do naszego gościa. Ale wiem i rozumiem, ponieważ na to spotkanie, o którym pan mówił, niektórzy z nas również chcieliby się udać.

To zadam pytanie do naszych gości: Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani minister wyszła. Zdaje się, że chciała coś powiedzieć, ale... Rozumiem, że wobec tego pani...

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Agnieszka Wołoszyn:

Nie wiem, jak to włączyć.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Tym guziczkiem obok dotknąć głośnika... Widzę jednak problemy techniczne.

Zastępca dyrektora departamentu MRiPS Agnieszka Wołoszyn:

Dobrze, to nie będę zabierać głosu. To znak, żebym nie zabierała głosu.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dobrze. Czy pani...

Głos z sali:

Temat jest interesujący, tak że ja chętnie wysłucham.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękujemy. Dobrze.

Zastępca dyrektora departamentu MRiPS Agnieszka Wołoszyn:

To znaczy, mogę bez mikrofonu zabrać głos, tylko nie wiem, czy tłumacze będą mnie słyszeć.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Nie, nie, wtedy na pewno już sobie nie poradzimy, tak że to...

Głos z sali:

Spróbujmy na mojej karcie.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Czy pani minister – zwracam się w tej chwili do głównej inspektor pracy – by chciała coś powiedzieć?

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Nie.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Nie, dziękuję, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MRiPS Agnieszka Wołoszyn:

Bardzo dziękuję. Ja tylko chciałam podkreślić w imieniu pani minister, która musiała wyjść, że my bardzo doceniamy współpracę z Europejskim Urzędem ds. Pracy. Angażujemy się na szczeblu rządowym, przede wszystkim ministerstwa rodziny, uczestniczymy we wszystkich pracach czy zarządu, czy powołanych grup. Pracujemy z inspekcją pracy, która tu jest obecna. Dla nas bardzo dużą wartością jest to, że urząd pracy zbiera informacje na temat warunków pracy, że możemy informować naszych pracowników ze wszystkich państw członkowskich. Bardzo dużą rolę odgrywa fakt, że urząd finansuje tłumaczenia. My jako Polska skorzystaliśmy z tego w największym możliwym stopniu. Przetłumaczyliśmy na stronie, za pośrednictwem urzędu, informację o warunkach zatrudnienia w Polsce nawet na język ukraiński. Współpracowaliśmy też z naszym ZUS-em, który również z tego skorzystał. Tak że dla nas współpraca z urzędem jest bardzo istotna, również w świetle obecnej sytuacji, którą mamy, czyli wojny w Ukrainie. Mamy nadzieję, że... I też rozmawialiśmy nieformalnie na ten temat z panem dyrektorem, że chcielibyśmy jak największego zaangażowania urzędu, żeby może pracownicy wiedzieli, jakie są oferty pracy i jakie są ich warunki zatrudnienia. Dlatego bardzo doceniamy rolę urzędu i bardzo się cieszymy, że pan dyrektor drugi raz zechciał nas odwiedzić.

Panu przewodniczącemu szybko opowiem o pracy platformowej i o dyrektywie. Dyrektywa nie jest negocjowana przez urząd, ona jest negocjowana w Radzie i w Parlamencie Europejskim. Rzeczywiście jest tam instytucja domniemania istnienia stosunku pracy zawężona tylko do pracowników wykonujących... do osób świadczących pracę na platformach. Jesteśmy na bardzo początkowym etapie negocjacji. Odkryło się dopiero kilka grup w parlamencie i dopiero za prezydencji francuskiej rozpoczęły się prace, więc jeszcze to troszeczkę potrwa. Ale rzeczywiście taka instytucja domniemania prawnego jest przewidziana. Teraz toczą się negocjacje. Zobaczymy, jak one się potoczą i ile będą trwały. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Bardzo dziękuję pani, zwłaszcza za tę tak bardzo interesującą mnie informację.

W tej chwili będziemy zmierzać już do zakończenia. Czy jeszcze na koniec pan dyrektor chciałby zabrać głos, ewentualnie pożegnać się z nami?

Dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy Cosmin Boiangiu:

Bardzo dziękuję. Chcę zabrać głos nie tylko, żeby się pożegnać, ale także po to, żeby powiedzieć, jak bardzo doceniam doskonałą współpracę z polskimi urzędami, z polskimi władzami. I musimy wzmacniać tę współpracę. To także powód, dla którego dzisiaj tutaj jestem. Nasz przekaz jest prosty, chcemy pokazać Polakom, w tym przypadku polskim przedsiębiorcom, że są chronieni niezależnie od tego, gdzie pracują w Europie. W tym celu potrzebujemy współpracy z urzędami egzekwującymi prawo. To już się dzieje. Widzimy, że polskie agencje, urzędy dokonują kontroli w Europie: w Portugalii, w Niemczech, w Holandii i bardzo się z tego cieszymy. Widzimy, że polscy pracownicy mogą korzystać w pełni ze swoich praw i że przedsiębiorstwa mogą współpracować ze sobą w sprawiedliwy sposób, nawet jeśli pracują w innych państwach członkowskich. To jest dla nas kluczowe. I cieszę się, że ta dyskusja się odbyła. Jesteśmy teraz w parlamencie, w najważniejszym organie legislacyjnym państwa. Bardzo ważne jest, że znaleźliśmy się właśnie tutaj, ponieważ prawo i legislacja są bardzo istotne. Tak że cieszę się, że odbyliśmy tę dyskusję. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękujemy za bardzo interesujące nas informacje. Dziękujemy panu dyrektorowi Cosminowi Boiangiu – przepraszam, zawsze z lękiem wymawiam to nazwisko, czy nie przekręcę – oraz osobom towarzyszącym.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją, a tym samym porządek dzienny został wyczerpany. Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie.